

Jak Polacy witali się o poranku? Porównanie polskich, rosyjskich i czeskich formuł powitalnych.

Referat pt. „Jak Polacy witali się o poranku? Porównanie polskich, rosyjskich i czeskich formuł powitalnych.” będzie dotyczyć formuł powitalnych w odmianach mówionych języka polskiego, rosyjskiego i czeskiego, będących semantycznie formułami życzącymi dobrego dnia (tudzież konkretnej części dnia). Szczególną uwagę chciałbym zwrócić na zróżnicowanie ilościowe tych wyrażení w badanych językach – m.in., brak we współczesnym języku polskim wyrażenia ściśle odpowiadającego ros. *добры́й день* czy czes. *dobré ráno*.

Przyglądając się historycznemu rozwojowi omawianych w referacie wyrażení, chciałbym ustalić, czy dawna polszczyzna posiadała rozróżnienie dla powitań o różnej porze dnia (i jeśli posiadała, to kiedy rozróżnienie to się zatarło). Dlaczego, w odróżnieniu od wielu języków europejskich (nie tylko słowiańskich), we współczesnej polszczyźnie nie mamy takich rozróżnień, podkreślających porę dnia (za wyjątkiem rozróżnienia na dzień – *dzień dobry*, i noc – *dobry wieczór*)? Czy Polacy nigdy nie witali się o poranku, czy też na skutek ekonomizacji wyrażenie to wyszło z użycia? Dlaczego proces taki nie zaszedł w wielu innych językach, w których wciąż żywe są formuły, których używa się o określonych porach dnia?